# GAZETA
# Wielkiego Xięstwa
# POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 290. — We Wtorek dnia 11. Grudnia 1832.


## Wiadomości zagraniczne.

*Królestwo Polskie.*

Z Warszawy, dnia 5. Grudnia.

*Jego Świątobliwości Grzegorza XVI. z Boskiéj Opatrzności Papieża okolnik do wszystkich Patryarchów, Prymasów, Arcybiskupów i Biskupów.*

(Dalszy ciąg.)

Insze daleko było Kościoła postępowanie, względem wyplenienia złych książek zarazy, nawet za czasów Apostołów, którzy jak wielkie mnóstwo onych spalili, czytamy w ich aktach. *) Dosyć jest przeczytać ustawy Consilium Lateraneńskiego V. w téj materyi wydane; póżniéj zaś Konstytucyą Leona X. ś. p. poprzednika naszego, „ażeby to co dla wzrostu wiary i sztuk użytecznych chwalebnie jest wynalezioném, niebyło obracaném na przeciwną stronę, i nieczyniło szkody w zbawieniu wiernych Chrystusowych.“ **) Toż samo było największém staraniem i Ojców Soboru Trydentskiego, którzy, jako środek przeciw tak wielkiemu złemu, uchwalili dekretem swoim sporządzenie i wydanie Indexu czyli wykazu książek, w których zawiera się nauka szkodliwa lub niebezpieczna. *) Odważnie trzeba walczyć, mówi Klemens XIII. poprzednik nasz w swoim okólniku względem zakazu książek szkodliwych. **) „Odważnie trzeba walczyć, ile rzecz sama wyciąga, i siły pozwalają, ażeby wyplenić śmiertelną zarazę tak wielu książek szkodliwych; nigdy bowiem materyi błędu nieoddalisz, aż póki niegodziwe żywioły zepsucia niespłoną w ogniu.“ Z téj więc nieodmiennéj wszystkich wieków troskliwości, z jaką ta Święta Apostolska Stolica usiłowała zawsze podejrzane i złe książki potępiać, ludowi czytania onych niepozwalać, najwidoczniéj okazuje się jak dalece fałszywa, nierozsądna i niezmierne szkody między ludem Chrześciańskim czyniąca nauka tych, którzy nietylko cenzurę książek, jako zbyt ciężką i przykrą odrzucają, ale nawet swoję niegodziwość posunęli do tego stopnia, iż utrzymują, że cenzura przeciwi się wszelkim zasadom praw, i że Kościół niema władzy stanowienia onéj i utrzymywania.

Gdy zaś widzimy, że w publicznie rozrzucanych pismach, ogłasza się szkodliwa nauka, wyraźnie na osłabienie w poddanych wierności i uległości winnéj Monarchom, i wzniecanie wszędzie buntów i spisków: strzeżmy najpilniéj, ażeby lud tém oszukany, niezboczył

*) Act. Apost. 19.
**) Act. Conci. Lateran. V. Sess. 10.

*) Concil. Trident. Sess. 18. et 25.
**) Litt. Clem. XIII. Christianae. 25. Nov. 1766.

z drogi prostéj. Niech wszyscy mają na uwadze, że według przestrogi Apostoła: Niema na świecie władzy jak tylko od Boga, które zaś są, od Boga ustanowione są. A tak, kto sprzeciwia się władzy, rozporządzeniu Boskiemu się sprzeciwia, i którzy się sprzeciwiają, sami sobie potępienie gotują." *) A przeto Boskie i ludzkie prawa wołają na tych, którzy najszkaradniejszemi buntów i spisków zamysłami, od wierności należnéj Monarchom odprowadzić i samych władzy pozbawić usiłują.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

## *W ł o c h y.*

Z Rzymu, dnia 13. Listopada.

Król Jmć Neapolitański udał się wczoraj rano w dalszą podróż do Florencyi, gdzie jak słychać, kilka dni zabawi, a potém wyjedzie do Genui. Zachowuje ściśle incognito, i odbywa podróż pod nazwiskiem Don Ferdinando Palermo Gentiluomo Napolitano.

Z Ankony, dnia 14. Listopada.

Dnia 12. b. m. umarł w Medyolanie sławny astronom Oriani, mając lat przeszło 80.

## *N i d e r l a n d y.*

Z Hagi, dnia 2. Grudnia.

Na wezwanie Marszałka Gérard, dotyczące się wydania warowni Antwerpskiéj i zagrożenia, że w razie bombardowania miasta, Francya i Anglia domagać się będą wynagrodzenia szkód przez to zrządzonych, Generał Chassé następującą dał odpowiedź:

„W warowni Antwerpskiéj, dnia 30. Listopada 1832.

Panie Marszałku! W odpowiedzi na wezwanie Jego tylko co do mnie skierowane zawiadamiam Go, że warowni Antwerpskiéj niewydam, zanim niezużyję wszystkich środków obrony, na które się tylko będę mógł zdobyć. Uważać będę miasto Antwerpią dopóty za neutralne, dopóki nieprzyjaciel fortyfikacyi miasta i należących do nich zewnętrznych obwarowań używać niebędzie, aby stamtąd rozpocząć ogień przeciw warowni, przeciw Tête de Flandres, włącznie z warowniami Burght, Zwyndrecht i Austruweel, jako też przeciw flocie na Skaldzie przed Antwerpią stojącéj. Rozumie się, że wolna komunikacya z Holandyą na Skaldzie, która dotychczas miejsce miała, niepowinna być zatamowaną. Donoszą mi ku memu największemu zadziwieniu, iż podczas, kiedy JWPan zawięzujesz układy, przez roboty napastnicze pod ogniem dział naszych kroki nieprzyjacielskie rozpoczynają; w tym względzie mam honor oświadczyć JWPanu, że jeśli aż do południa tych robót niezaprzestaną, ja zniewolonym będę, zapobiedz im mocą oręża. Jestem z największém uszanowaniem i t. d. — Generał piechoty

(podp.) Generał Chassé."

*) Ad. Rom. 13. 2.

Z dnia 3. Grudnia.

Amsterdamer Handelsblad zawiera następujące wiadomości prywatne z Antwerpii z dn. 2. Grudn. po południu o godz. 2.: Gdy wczoraj i podczas nocy zeszłéj bombardowanie z warowni powolnie tylko i z znacznemi przerwami wykonywaném było, dzisiaj zrana gwałtowniejsze rozpoczęto bombardowanie przeciw bateryom francuzkim, które trwa aż do obecnéj chwili. Na miasto dotąd niestrzelano, chociaż powszechnie twierdzą, że Marszałek Gérard warunków Generała Chassé nieprzyjął. Podobno toczą się jeszcze układy w téj mierze. Pierwsze dzieła fortyfikacyjne Francuzów ogień warowni prawie zupełnie zniszczył, a zalewy sprawione przez wysadzenie grobli pod warownią Bourght tak są znaczne, iż położenie Francuzów już samo przez się krytyczne przez to bardzo się pogarsza. Mówią tu dużo, że już wielu Francuzów poległo na placu; niemogłem wszelako nic o tém dowiedzieć się z pewnością."

Z nad granicy donoszą pod dn. 2. Grudnia: „Zdaje się, że wojska wczoraj w Hoogstraaten spodziewane tam jeszcze nieprzybyły, chociaż dnia wymienionego wielki spostrzegano ruch w armii francuzkiéj. Rozumieją, iż te poruszenia przedsięwzięto w zamiarze koncentrowania armii około saméj Antwerpii. Kanonada onegdajsza dla tego została rozpoczętą, ponieważ nieprzyjaciel prace swoje zbyt był przybliżył pod same wały warowi. O rezultatach wczorajszéj kanonady zbywa dotąd na pewniejszych wiadomościach. Tyle jednak pewna, że pierwsze wystrzały wielu Francuzów trupem położyły, i chociaż gazety belgijskie o tém ściśle zachowują milczenie, uwiadomienia te jednak za niezawodne poczytać należy. Liczba chorych w wojsku francuzkiém co dzień się pomnaża.

## *B e l g i a.*

Borgerhout, główna kwatera armii francuzkiéj, d. 1. Grudn. w południe. Aby wojsku sprawić ulgę, rozkazano 5. pułkowi liniowemu dywizyonu Sebastianiego i 52. dywizyonu Jamin, mieć udział w pracach oblężniczych. Ciągle padają bomby w przykopy; twierdzą powszechnie, że żołnierz korpusu inżynierów, w obecności którego jedna bomba spadła, tyle miał przytomności umysłu, iż przyskoczywszy lontę wyrwał. Zresztą droga zasłaniająca dość daleko poprowadzona, aby nas za-

bezpieczyć przed kulami dział. — O godz. 2. Oficer sztabu generalnego pędząc czwałem, tego momentu przynosi wiadomość, że 500 Holendrów uczyniło wycieczkę; zdaje się, że chcą nasze prace zniszczyć, kiedy się zaopatrzyli w łopaty i motyki; przyjmą ich jednak żołnierze nasi, jak się należy, niemogąc się już doczekać rozpoczęcia walki; tuszymy więc sobie, że to przedsięwzięcie warowni na niczém spełznie. — Deszcz pada ulewny; powietrze okropne a błoto po niskich traktach niepozwala inaczéj, jak konno zbliżyć się do przykopów. Żołnierzy powracających od robót ani poznać niepodobna; ale to ich męstwa bynajmniéj nieosłabia. — Wczoraj odsłoniono bateryę francuzkie.

*Francya.*

Z Paryża, dnia 29. Listopada.

Posiedzenie Izby Deputowanych dnia 28. Obrady nad adresem. Pan Thouvenet mówi przeciw niemu; P. Roul za nim, który w swojéj nieco zagorzałéj mowie powiedział między innemi: „To tylko oppozycya, która przez swoje deklamacye, o niesprawiedliwości których sama jest przekonaną, nierząd i rokosz wzniecila. A tak była ona twórczynią owego compte-rendu.“ (Szemranie na lewéj; przerywanie) Prezes: „WPanowie niemacie prawa przerywać mówcy; pozwólcie tym, co się oświadczają za adresem, aby wolno i otwarcie wyrzekli zdanie swoje, a wtenczas my z równą cierpliwością przeciwników słuchać będziemy.“ — P. Roul: „Oppozycya napisała i wydała owe compte-rendu, ów manifest krwi pragnący, który w d. 5. i 6. Czerwca między pospólstwo rozdzielano. (Okropne powstawanie na lewém skrzydle; stokrotne okrzyki: do porządku! do porządku!) Pan Roul: Tak jest MPanowie, wzniecając bunty po ulicach, dążą do szerzenia rokoszu powszechnego. Owe nazwy: „Doktrynery, prawny środek“ niezastraszą czcigodnych mężów, do rzędu tego środka należących. Doktrynery ustaliliby już byli szczęście Francyi, gdyby opozycya usiłowań ich nieniweczyła. Zanim zstąpię z trybuny, ganić muszę jeszcze pominienie względem znamienitego Ministra, którego zgon opłakujemy. Żądam, aby umieszczono w adresie paragraf na pamiątkę Pana K. Périera, odpowiadający na wspomnienie onego w mowie Króla od tronu. (Wiele głosów: Dobrze, zgadzamy się.) Pan Havin mówił przeciw adresowi. Czyni on zarzut Ministrom, że niczego rzeczywiście niedopięli, nigdzie w obronie godności Francyi niewytrwali. Pytanie belgijskie wlecze się dotąd niezałatwione; o smutnych losach Polski nikomu w Ministeryum ani nawet się niemarzyło; trzebaby było także dokładniéj się oświadczyć względem Ankony, Xięcia Ottona i innych przedmiotów polityki. Niewypada żądać ofiar od kraju, niewytłómaczywszy mu przyczyn, dla których je ma ponosić. Ostatnie Ministeryum przyobiecywało rozbrojenie, a zamiast tego być może, że nastąpi wojna powszechna. A jakież poczyniono przygotowania w razie wybuchnienia onéj? Mówca roztrząsa następnie wewnętrzne położenie Francyi, które mu się zdaje być nader zaniedbane, oświadczając nareszcie, iż głosować będzie przeciw adresowi, jeśli liczne poprawki niebędą do niego przyłączone. — Pan Giraud broni ogłoszenia stolicy za będącą w stanie oblężenia, chwaląc przytém zmarłego Périera. — Pan Lade wchodzi w pytanie, czy się Karolistycznéj, czyli też republikańskiéj bardziéj obawiać należy. Tuszy sobie, że pytanie belgijskie wkrótce zostanie uchyloném, rozumiejąc jednak, że od sposobu uchylenia zawisnąć będzie wojna albo pokój. Niechce wszelako głosować za adresem, jeśli niedołączą paragrafu, ganiącego ogłoszenie stolicy za będącą w stanie oblężenia. Pan Dupont de l'Eure daje niektóre wyjaśnienia o stanie oblężniczym miasta Nimes w Sierpniu roku 1830. — Pan de Corcelles wchodzi głębiéj w osądzenie polityki Ministeryum, zarzucając mu, wahanie się i niestałość. O zamachu z dn. 19. Listop. mówi z uszczypliwą ironią. Dziwi go to mocno, że wojsko francuzkie poddano pod rozrządzenie oficerów angielskich. Te ostatnie oświadczenia sprawiły głośne szemrania w Izbie, wśród których P. de Corcelles mowy swojéj dokończył. — Pan de Salverte mówi także przeciw adresowi. Opisując zaburzenia w Wandei wyraża się ironicznie względem czuwającéj czynności Ministeryum, która przywódzcy Guilleminot ucieczkę ułatwiła i nawet mnóstwo aktów nogami obdarzyła, tak że nakształt automatów uciec mogły. (Śmiech.) Wzywa on Pana Berryer, aby względem niepojętego z sobą postępowania Izbie objaśnień jakich udzielić raczył. — „Zwracam teraz uwagę Izby na Xiężnę Berry. Płacimyżli dla tego całą zgraję policyantów, aby Xiężna całą Francyą bezkarnie objeżdżać mogła i przez 6 miesięcy ją podburzać i wichrzyć? Zdaje się, że ta dziwna nieobrotność policyi z jéj własnéj woli pochodziła; gdym więc się dowiedział o utworzeniu nowego Ministeryum, mimowolnie te słowa wyrzekłem: Teraz przyaresztują Xiężnę Berry. Widoczna, że to się stać mogło, że następnie ze strony agentów zachodziły zdrożności albo zdrada. Teraźniejsze

Ministeryum oświadczyło, że pójdzie w ślady przeszłego; trzeba więc od niego zasięgać objaśnień w téj sprawie. Owszém, więcéj jeszcze żądamy; wymagam śledztwa, które Izba w porozumieniu z rządem przedsięwziąść powinna. (Zgadzamy się!!) Honor oppozycyi, którą ciągle obwiniają o podburzenie kraju, wyciąga takiego poszukiwania po swoich oszczercach. Pod tém zastrzeżeniem głosuję za adresem." — Pan Thiers (z miejsca swego): „Jeśli Izba tego życzy, odpowiem Panu Salverte natychmiast. (Dobrze!) Insinuacye gorsze są od skarg. Jeśli Izba dokładnych odemnie wymaga dowodów, wyjaśnień niezbitych, muszę mieć czas wolny aż do jutra, gdyż wiele jest faktów administracyi mojéj obcych. Tymczasem przycinki Pana Salverte tak są obrażające, iż natychmiast oświadczyć powinienem, że są zupełnie bezzasadne. Gdyby się naczém opierały, poprzednik mój niebyłby dopełnił obowiązków swoich!" — Głos jeden: „Przecież to właśnie twierdzenie nasze!" — Izba żąda, aby Pan Thiers usprawiedliwienie swoje dla braku czasu na dzień jutrzejszy odłożył. — Ku końcowi posiedzenia W. Zachowawca pieczęci broni postępowania Sądu w sprawie Pana Berryera."

Z nad granicy hiszpańskiéj donoszą, że były Minister hiszpański przybyły do Tarbes, którego miano osadzić w więzieniu w Mahon, w ubiorze mnicha za pomocą xięży do Francyi uszedł. Uciekając przez pasmo gór Gavarni upadł i znacznie się skaleczył.

## Rozmaite wiadomości.

Pewien lekarz amerykański ogłosił publicznie, że posiada tajemnicę, każdego człowieka, mężczyznę czy kobietę, gdyby sobie tego życzył, zrobić otyłym lub chudym.

W Paryżu wyszło już z mody brać damom miarę na suknie i stary ten zwyczaj wynagradzają wprowadzeniem biustów, zupełnie do żywéj osoby podobnych, elastycznych i miękkich. Już teraz nieidzie krawiec do damy brać miarę, lecz uprasza tylko, ażeby mu biust posłano. — Eleganci noszą kołnierzyki z drzewa, czyli raczéj z papieru drewnianego, które mają tę zaletę, że pogiąć się niemogą.

Redakcya oświadcza Czytelnikom swoim, że dalszy ciąg Okolnika Papieża do Biskupów Królestwa Polskiego we Czwartek dopiero może być umieszczony, ponieważ przed Środą nienadchodzi poczta Warszawska.

### Sprostowanie.

W num. wczorajszym str. 1521., słup prawy, wiersz 30, czytaj zamiast »nienawidzi«, »nienawiedzi.«



### Wyciąg z Berlińskiego kursu papierow i pieniędzy.

| *Dnia 8. Grudnia 1832.* | Papierami | Gotowizną |
|---|---|---|
| | *po* | *po* |
| Obligi długu państwa . . . | 91 | 90½ |
| Obligi bankowe aż do włącznie lit. H. . . . . . . . | — | — |
| Zachodnio-Pruskie listy zastawne . . . . . . . | 95 | — |
| Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego . . . . | 97¾ | — |
| Wschodnio-Pruskie . . . | 98½ | — |
| Szląskie . . . . . . . . | 104¼ | 103⅝ |